

MICHAŁ GILEWICZ

SYTUACJA PRAWNA RODZINY STUDENCKIEJ NA TLE OBOWIĄZUJĄCYCH PRZEPISÓW O POMOCY MATERIALNEJ DLA STUDENTÓW *

I. UWAGI WSTĘPNE

Obserwujemy ostatnio zwiększenie liczby małżeństw i rodzin studenckich. Przy obecnym systemie kształcenia osoby w wieku biologicznie uzasadniającym zakładanie rodziny i posiadanie dzieci są często studentami i z reguły nie mogą sami zapewnić materialnego utrzymania założonej przez siebie rodzinie. Brak samowystarczalności materialnej jest cechą charakterystyczną jedynie dla rodzin studenckich. Większość bowiem rodzin innego typu (np. rodzin pracowniczych) posiada własne źródła utrzymania wystarczające do zaspokojenia podstawowych potrzeb materialnych.

Regulacja prawna pomocy materialnej dla studentów, którzy założyli własne rodziny winna uwzględniać odrębną sytuację faktyczną, w jakiej pozostają rodziny studenckie. Aby status tych rodzin był jasno określony przepisy normujące omawiane zagadnienie winny być ujęte kompleksowo, odrębnie od przepisów dotyczących studentów nie pozostających w związkach małżeńskich.

Instytucja pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych ulega w ostatnim czasie bardzo dynamicznemu rozwojowi. Znajduje to wyraz w częstych zmianach przepisów prawnych¹ Generalnym kierunkiem

* Opracowano na podstawie wyników badań zrealizowanych w Instytucie Państwa i Prawa PAN, Oddział w Poznaniu w ramach Problemu Węzłowego 11.5. „Optymalizacja struktur i procesów demograficznych w Polsce Ludowej”, koordynowanego przez Instytut Gospodarstwa Społecznego SGPiS.

¹ Od r. 1969 ukazały się następujące akty prawne: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 3 VI 1969 r. o pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych (Dz.U. nr 17, poz. 125) zostało zastąpione rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1 III 1973 r. (Dz.U. nr 37, poz. 228) oraz zarządzeniem Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 17. III. 1973 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu przyznawania pomocy materialnej studentom szkół wyższych (MP nr 15, poz. 95), to z kolei zarządzenie zostało zastąpione nowym z dnia 5 X 1974 r. (MP nr 35, poz. 206), zaś w 1977 r. zostały wprowadzone aktualnie obowiązujące przepisy o pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych.

rozwoju prawodawstwa w tej dziedzinie jest stopniowe zwiększanie wymiaru świadczeń materialnych przysługujących studentom oraz wprowadzenie nowych form pomocy materialnej. Aktualnie obowiązujące przepisy o pomocy materialnej dla studentów, a także w pewnym stopniu przepisy je poprzedzające, uwzględniają szczególne potrzeby studentów posiadających dzieci, brak jest jednak przepisów dotyczących bezpośrednio rodzin studenckich. Rozszerzanie zakresu pomocy socjalnej i wprowadzanie nowych form tej pomocy dla studentów wychowujących dzieci idzie w kierunku zrównania w tym zakresie uprawnień studentów z uprawnieniami przysługującymi pracownikom. I tak na przykład wprowadzono zasiłek porodowy, podniesiono wymiar zasiłków rodzinnych itd.

W ostatnim czasie dokonano kompleksowej zmiany przepisów prawnych o pomocy materialnej dla studentów, która polegała na wydaniu nowych aktów prawnych (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 września 1977 r. w sprawie pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych² i zarządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 27 września 1977 r. w sprawie nagradzania i wyróżniania studentów przodujących w nauce oraz warunków korzystania przez studentów z domów i stołówek studenckich³). Już w rok po wejściu w życie nowo wydanych aktów dokonano nowelizacji cytowanego powyżej rozporządzenia (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 października 1978 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych⁴). Postanowienia zawarte w najnowszej noweli wej-
dą w życie z dniem 1 stycznia 1979 r.

Rozwój pomocy materialnej dla studentów, jaki miał miejsce w ostatnich latach należy bezsprzecznie ocenić pozytywnie. Przyjęcie takiego stanowiska nie zwalnia jednak od rozpatrywania problemów spornych i kontrowersyjnych, jakie w związku z tym występują. Częste zmiany przepisów prawnych z reguły zwiększają trudności w ich stosowaniu i interpretacji. Nie wszystkie też istniejące obecnie formy pomocy materialnej dla studentów można uznać za zadowalające. Dotyczy to w szczególności rozpatrywanej w tym opracowaniu pomocy materialnej dla rodzin studenckich.

Dokładne analizowanie wszystkich form pomocy materialnej dla studentów byłoby niemożliwe w ramach tak krótkiego opracowania. Zostaną więc tutaj omówione jedynie te, które mają największą praktyczną doniosłość⁵ oraz te, których stosowanie budzi pewne zastrzeżenia.

² Dz.U. nr 29, poz. 126.

³ MP nr 26, poz. 130.

⁴ Dz.U. nr 27, poz. 118.

⁵ Przepisy o pomocy materialnej dla studentów cechuje pewna dyferencja. Niektóre grupy studiujących są wyłączone spod powszechnie obowiązujących unormowań, np. studenci szkół wyższych podległych Ministrowi Zdrowia i Opieki Społecznej, Ministrowi Handlu i Gospodarki Morskiej. Również odrębne przepisy dotyczą studentów cudzoziemców.

Rozpatrując zagadnienia prawne związane z pomocą materialną udzielaną rodzinom studenckim należy zawsze uwzględniać przepisy prawa rodzinnego zawarte w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym z 1964 r. Przepisy dotyczące zabezpieczenia społecznego rodziny muszą być zgodne z przepisami prawa rodzinnego określającymi strukturę grupy rodzinnej oraz regulującymi stosunki osobiste i majątkowe między członkami tej grupy. Obecnie, w okresie dynamicznego wzrostu świadczeń socjalnych państwa na rzecz obywateli zagadnienie to nabiera szczególnej doniosłości.

II. OBOWIĄZEK ALIMENTACYJNY RODZICÓW WZGLĘDEM STUDIUJĄCYCH DZIECI

Mając na względzie powyższe uwagi szczególnie uzasadnione wydaje się zanalizowanie przepisów dotyczących obowiązków alimentacyjnych. Zawarcie małżeństwa przez osoby studiujące powoduje bowiem powstanie złożonego zespołu stosunków prawnych między różnymi osobami w zakresie alimentacji. Istotne jest ustalenie, na kim ciąży obowiązek utrzymania rodziny studenckiej i jaki jest zakres świadczeń osób zobowiązanych.

W myśl przepisu art. 133 § 1 k.r.i.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Jest więc rzeczą w zasadzie bezsporną, że student do czasu zawarcia związku małżeńskiego jest uprawniony do świadczeń alimentacyjnych ze strony swoich rodziców, o ile mogą oni uczynić zadość swemu obowiązkowi. Stanowisko takie zajmuje Sąd Najwyższy: przykładem może być orzeczenie z 17 XII 1976 r., w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że dziecko studiujące nie ma roszczeń alimentacyjnych w stosunku do swoich rodziców zdolnych do alimentacji jedynie wtedy, gdy „... uzyskało konkretny zawód dający możliwość zatrudnienia i nie podjęło od razu studiów wyższych, a jego wiek przekracza znacznie normalny wiek młodzieży rozpoczynającej studia wyższe”⁶.

Z chwilą zawarcia związku małżeńskiego przez osoby studiujące, które pozostają na utrzymaniu rodziców sytuacja komplikuje się. Konsekwencją prawną zawarcia związku małżeńskiego jest powstanie między małżonkami obowiązku współdziałania dla dobra rodziny (art. 27 k.r. i o.). Konkretyzacją tego obowiązku jest obowiązek wzajemnej alimentacji małżonków oraz obowiązek alimentacyjny względem dziecka (art. 133 k.r. i o.).

Powstaje problem, czy osoby studiujące można uznać za te, które nie mogą utrzymać się samodzielnie (w myśl art. 133 § 1 k.r. i o.) i w związku z tym nie są w stanie uczynić zadość swym obowiązkom alimentacyjnym (art. 132 k.r. i o.). Obiektywnie, studenci nie posiadają

⁶ Por. OSPiKA 1977, poz. 196.

(poza ewentualnymi stypendiami) żadnych własnych środków utrzymania, można by więc przyjąć, że nie mają możliwości wypełniania obowiązków alimentacyjnych związanych z posiadaniem własnej rodziny. Z drugiej jednak strony należy rozważyć, czy od studentów, którzy jako osoby pełnoletnie zakładają rodziny nie należałoby wymagać, by wypełniali ciężące na nich obowiązki nawet kosztem rezygnacji ze studiów i przez podjęcie pracy zarobkowej. Trudno jednak zaakceptować to ostateczne rozwiązanie. Osoby studiujące nie posiadają jeszcze na ogół wyuczonego zawodu, dlatego też nawet gdyby podjęły pracę zarobkową nie mogłyby od razu uzyskać odpowiednio wysokich dochodów potrzebnych do utrzymania rodziny. Również ze społecznego punktu widzenia nie jest uzasadnione, by wymagać od studentów, którzy założyli własne rodziny, rezygnacji z dalszego kształcenia, albowiem związki małżeńskie zawierane są z reguły przez studentów wyższych lat studiów. Tak więc społeczne koszty poniesione na dotychczasową edukację tych osób nie byłyby efektywnie zrekompensowane. Owe straty przewyższałyby zapewne koszty ewentualnej pomocy udzielanej małżeństwom, aby mogły kontynuować studia.

Nie jest również możliwe do zastosowania na szerszą skalę takie rozwiązanie, aby studenci, którzy założyli własne rodziny podejmowali pracę zawodową i kontynuowali studia systemem zaocznym. Zasadniczy cel tego systemu kształcenia jest bowiem inny; jest nim podnoszenie kwalifikacji stałych pracowników danego zakładu pracy. Istotne jest też, z czysto życiowego punktu widzenia to, że mężczyzna podejmujący studia zaoczne nie jest zwolniony z obowiązku odbycia dwuletniej zasadniczej służby wojskowej, co w porównaniu z obowiązkiem odbycia szkolenia wojskowego przez studentów kształcących się systemem stacjonarnym, stanowi znacznie większe utrudnienie wypełniania obowiązków alimentacyjnych i wychowawczych wobec członków rodziny. Podejmowanie przez obojga rodziców studiów zaocznych nie byłoby również wskazane ze względu na dobro dziecka, rodzicom obciążonym pracą zawodową i nauką byłoby bowiem bardzo trudno należycie wypełniać obowiązki rodzicielskie.

Przyjęcie powyższych założeń uzasadnia tezę, że osoby studiujące nie są w stanie utrzymać samodzielnie założonej przez siebie rodziny. Powstaje istotny problem: w jakim zakresie ciężar ten mają ponosić rodzice studentów, a w jakim państwo.

Należy przede wszystkim rozważyć, jak kształtują się obowiązki alimentacyjne rodziców wobec studiujących dzieci, które założyły własną rodzinę oraz w jakiej relacji pozostają te obowiązki do obowiązku przyczynienia się do ponoszenia kosztów utrzymania rodziny, który dąży na małżonkach — studentach (art. 27 k.r. i o.).

Interpretacja przepisu art. 133 k.r. i o. wskazuje, że obowiązek alimentacyjny rodziców wobec ich studiujących dzieci nie ustaje z chwilą

zawarcia przez nie związku małżeńskiego. Stanowisko tacie zajął również Sąd Najwyższy z uchwały z dnia 29 I 1960 r.⁷

Teza, że studenci nie są w stanie utrzymać się samodzielnie implikuje dalsze skutki. Jeżeli bowiem przyjmiemy tę tezę, to należy konsekwentnie przyjąć, że studenci nie są w stanie wypełniać obowiązków alimentacyjnych wobec własnych dzieci. W tej sytuacji obowiązek utrzymania wnuka obciąża dziadków, jako zobowiązanych w dalszej kolejności. Choć z normatywnego punktu widzenia przyjęcie powyższego stanowiska jest w pełni uzasadnione, jednak może budzić pewne zastrzeżenia natury aksjologicznej. Poza krańcowymi przypadkami rodzin posiadających szczególnie wysokie dochody nie wydaje się słuszne, aby dodatkowo obciążać dziadków obowiązkiem utrzymania wnuka. Jeżeli studenci otrzymują od swoich rodziców godziwe świadczenia i ewentualnie pobierają stypendia, to należy przyjąć, że są oni w stanie z powyższych środków utrzymać swoje dziecko, choćby kosztem ograniczania zaspokojenia własnych potrzeb. Fakt posiadania dzieci przez studentów nie powinien zasadniczo łączyć się z powstaniem dodatkowych obciążeń po stronie dziadków dziecka, bowiem jest oczywiste, że ciężar obowiązków związanych z utrzymaniem rodziny tylko wyjątkowo winien obciążać osoby, które nie podejmowały w tym zakresie żadnych zobowiązań.

III. ZALEŻNOŚĆ POMIĘDZY WYSOKOŚCIĄ STYPENDIUM A WYSOKOŚCIĄ ŚWIADCZEŃ ALIMENTACYJNYCH

Należy rozważyć, w jakiej relacji pozostają świadczenia alimentacyjne rodziców wobec studiujących dzieci do wysokości pobieranego przez studenta stypendium. W normalnie funkcjonującej rodzinie problem taki nie powstaje, podstawą obliczania stypendiów jest bowiem dochód rodziny, z której student pochodzi. Problem może okazać się doniosły wtedy, gdy od przynajmniej jednego z rodziców zasądzone są świadczenia alimentacyjne na rzecz studiującego dziecka. Istotne jest wtedy ustalenie, czy pobierane przez dziecko stypendium ma wpływ na wysokość zasądzonych alimentów. Problem ten był rozpatrywany przez Sąd Najwyższy, który w orzeczeniu z dnia 8 V 1975 r.⁸ stwierdził, że: „... pobierane przez dziecko stypendium na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 III 1973 r. w sprawie pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych (Dz. U. nr 7, poz. 50 z późniejszymi zmianami) nie ma wpływu na obniżenie obowiązku alimentacyjnego w stosunku do tego dziecka”. W uzasadnieniu przytoczonego orzeczenia czytamy: „... Za błędny należy uznać pogląd, że pobieranie stypendium

⁷ Por. N.P. 1961, nr 2, s. 244

⁸ Por. OSPiKA 1967, poz. 117.

usprawiedliwia zmniejszenie obowiązku alimentacyjnego ze strony rodziców. Pogląd ten pozostaje w istotnej sprzeczności z istotą i celem stypendium".

Przychyłam się w pełni do poglądu przyjmowanego przez Sąd Najwyższy⁹, jednak moim zdaniem jego uzasadnienie wymaga pewnych uzupełnień. Wysokość świadczeń alimentacyjnych należy określać na podstawie przepisów k.r. i o. Ogólną dyrektywę w tym zakresie wyznacza przepis art. 135 § 1. Podstawowymi wyznacznikami wysokości alimentów są „usprawiedliwione potrzeby uprawnionego” oraz „zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego”. Fakt pobierania przez dziecko stypendium mógłby mieć wpływ na obniżenie wysokości alimentów zasądzonych na rzecz studenta jedynie wtedy, gdy dochody uprawnionego otrzymywane z tytułu alimentów i stypendium przewyższałyby jego usprawiedliwione potrzeby. Taka sytuacja praktycznie nie może wystąpić, o wysokości przyznanego stypendium decyduje bowiem dochód przypadający na jednego członka rodziny, z której student pochodzi, a wysokość tego dochodu kształtują również alimenty świadczone na rzecz dzieci. Zależność między wysokością alimentów a wysokością stypendium jest tego rodzaju, że wielkość przyznanego stypendium jest odwrotnie proporcjonalna do wymiaru otrzymywanych alimentów. Nie jest więc praktycznie możliwe skumulowanie po stronie studenta uprawnień do świadczeń, których wymiar przekraczałby jego usprawiedliwione potrzeby.

Inaczej przedstawia się sprawa możliwości obniżania alimentów w przypadku gdy student otrzymuje świadczenia, których przyznanie i wymiar nie są uzależnione od dochodów rodziny, z której student pochodzi, a więc również od wysokości otrzymywanych alimentów. Chodzi tu głównie o stypendia fundowane. Świadczenia te wypłacane są z funduszy jednostek gospodarki społecznej i w pewnym sensie zbliżone są do płac pracowniczych. Wysokość ich jest znacząca (do 2000 zł) i wypłacane są przez 12 miesięcy w roku.

Może zaistnieć sytuacja, że student pobierający wysokie alimenty łącznie ze stypendium fundowanym uzyskuje dochody przekraczające jego usprawiedliwione potrzeby, co może być przesłanką obniżenia wysokości alimentów. Nie może natomiast uprawniać do żądania obniżenia wysokości alimentów fakt otrzymywania przez studenta takich świadczeń, jak nagrody otrzymywane za osiągnięte wyniki w nauce i zasiłki losowe. Już sam charakter nagrody, która stanowi formę wyróżnienia, a prawo do jej uzyskania jest ściśle związane z osobą nagradzanego, stanowi o tym, że nie jest jej celem zaspokajanie bieżących potrzeb uprawnionego związanych z jego utrzymaniem. Jeżeli więc nawet otrzymywane na-

⁹ Por. krytyczną glosę Mirosława Nazara do cytowanego orzecznictwa SN 28 V 1975 r. (OSP i KA 1976, poz. 117).

grody zwiększałyby dochody uprawnionego ponad „usprawiedliwione potrzeby” sytuację taką należy uznać za prawidłową, taki jest bowiem zasadniczy cel nagradzania.

IV. ZASADY PRYZNAWANIA STYPENDIÓW MAŁŻEŃSTWOM STUDENCKIM

Aktualnie brak jest odrębnej regulacji prawnej dotyczącej przyznawania pomocy materialnej studentom pozostającym w związkach małżeńskich. W odniesieniu do studentów, którzy założyli odrębne rodziny stosuje się więc ogólne przepisy stypendialne. Podstawą przyznawania stypendiów jest więc dochód rodziny, z której student pochodzi (wskazuje na to wyraźnie treść przepisu § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 IX 1977 r.). W myśl tej regulacji zawarcie związku małżeńskiego nie ma wpływu na sytuację prawną studentów, w zakresie uprawnień do uzyskania pomocy materialnej w formie stypendium.

Można by przyjąć, że takie unormowanie jest społecznie uzasadnione, nie wydaje się bawieni słuszne nadmierne obciążanie budżetu państwa kosztami utrzymania rodzin studenckich, ponadto przyjęcie takiego rozwiązania jest konsekwencją istnienia obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec ich studiujących dzieci. Jednak taki stan prawny budzi wiele zastrzeżeń.

Świadczenia materialne przewidziane przez aktualnie obowiązujące przepisy nie gwarantują zaspokojenia potrzeb rodziny studenckiej, jeżeli jest ona samodzielną komórką społeczną. Głównymi środkami utrzymania tej rodziny są świadczenia alimentacyjne otrzymywane przez małżonków od ich rodziców. Wysokość tych świadczeń odpowiada potrzebom każdego z małżonków z osobna, a nie potrzebom rodziny jako całości.

„Potrzeby rodziny”, o których mowa w artykule 27 k.r. i o. pozostają więc niezaspokojone, z uwagi na to, że zobowiązani do ich zaspokojenia małżonkowie studenci nie są w stanie uczynić zadość swojemu obowiązkowi, a ich rodziców obciąża jedynie obowiązek alimentacyjny, którego zakres jest węższy. W tej sytuacji świadczenia alimentacyjne winny być uzupełniane przez świadczenia socjalne, tak aby łącznie pozwoliły na zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny studenckiej. Unormowania zawarte w aktualnie obowiązujących przepisach stypendialnych nie realizują tego postulatu. Przyjęcie za wyznacznik wysokości stypendium dochodu rodziny, z której student pochodzi sprawia, że o wysokości stypendium nie decydują potrzeby rodziny, lecz indywidualne potrzeby jej członków. Ponadto potrzeby te rozpatrywane są w kontekście sytuacji materialnej rodziny macierzystej studenta, a nie rodziny, którą on założył. Nie ma więc żadnej bezpośredniej zależności między potrzebami rodziny a wysokością świadczeń stypendialnych.

Przy aktualnym systemie pomocy materialnej, kiedy dochody rodziny studenckiej płyną z różnych źródeł i często nie mają charakteru stałego, trudno o stabilizację materialną rodziny. Faktycznie bowiem pomoc ze strony rodziców często nie jest udzielana wbrew obowiązkowi alimentacyjnemu, a sprawy sądowe o alimenty między dorosłymi dziećmi, które zawarły związek małżeński, a ich rodzicami należą do nader rzadkich.

Do dziś panują jeszcze w społeczeństwie tradycyjne poglądy, w myśl których dziecko pełnoletnie, które zakłada własną rodzinę staje się samodzielne. Przekonania takie wpływają oczywiście na wymiar świadczeń udzielanych małżeństwom studenckim przez ich rodziców, względnie powodują, że po zawarciu przez dziecko związku małżeńskiego przestają oni łożyć na jego utrzymanie.

Drugie z głównych źródeł dochodów rodziny studenckiej — stypendium — jest świadczeniem, które tylko wyjątkowo można uzyskiwać przez cały rok kalendarzowy, a ponadto ma ono z założenia charakter subsydiarny i nie jest uważane za podstawę utrzymania.

Aktualnie obowiązująca regulacja prawna, dotycząca pomocy materialnej dla studentów opiera się na założeniu, że student po zawarciu związku małżeńskiego pozostaje w jedności ekonomicznej z rodziną, z której pochodzi. Założenie to, w konfrontacji z rzeczywistymi sytuacjami życiowymi, często okazuje się fikcją, zaś głównym założeniem prakseologicznym każdej działalności prawodawczej jest to, by stan prawny odpowiadał panującym stosunkom.

Wady krytykowane tutaj zasad przyznawania stypendiów studentom pozostającym w związkach małżeńskich występowały ze szczególną ostrością w sytuacji, gdy o stypendium ubiegał się student będący na utrzymaniu swego małżonka nie-studenta. Na gruncie obowiązujących dotychczas przepisów nie było podstaw, aby przyjąć dochody tego małżonka za podstawę uprawniającą do stypendium. Natomiast rozwiązaniem zgodnym z przepisami było przyjęcie, także i w tym przypadku, dochodów rodziny macierzystej studenta jako podstawy uprawniającej do uzyskania stypendium. Było to rozwiązanie niezyciowe i niezgodne z unormowaniami prawa rodzinnego. W tych sytuacjach mniemanie, że student, którego małżonek posiada samodzielne dochody, pozostaje na utrzymaniu swoich rodziców było z reguły błędne. Ponadto posiadający możliwości majątkowe lub zarobkowe małżonek studenta jest osobą zobowiązaną w pierwszej kolejności do jego alimentacji (przed rodzicami).

Najnowsze zmiany przepisów stypendialnych wyeliminowały możliwość funkcjonowania przedstawionych powyżej niezgodności. Zgodnie z § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 października 1978 r. w § 10 rozporządzenia z 2 września 1977 r. dodaje się ustęp 3a. Zgodnie z tym ustępem student winien, przy ubieganiu się o stypen-

dium, podać w oświadczeniu dochody swojego współmałżonka, jeżeli ten ma określone w przepisach źródła utrzymania. Przepis ten nie dotyczy jednak studentów, których współmałżonkami są również studenci. Niezbędną przesłanką do przyjęcia dochodu współmałżonka za podstawę uprawniającą do uzyskania stypendium jest to, aby ten współmałżonek posiadał ściśle określone w przepisach samodzielne dochody (§ 10 ust. 2 i ust. 3a rozporządzenia z 2 września 1977 r.). Zasady przyznawania stypendiów małżeństwom studenckim nie uległy więc żadnym zmianom.

Zastrzeżenia jakie wywołuje regulacja zasad przyznawania stypendiów powodują, że w niektórych przypadkach przyznawanie pomocy materialnej na zasadach ogólnych prowadzić by mogło do sytuacji drastycznych. Dlatego też przepisy przewidują w niektórych przypadkach możliwość odstąpienia od tych zasad, jednak czynią to w bardzo wąskim zakresie i niekonsekwentnie. Omówię tu pokrótce niektóre z owych przepisów szczególnych. I tak § 11 rozporządzenia przewiduje możliwość przyznania stypendium zwyczajnego na zasadach wyjątkowych, jeśli zostaną spełnione dwie przesłanki: dochód w rodzinie macierzystej studenta przekracza 1800,— zł na osobę, a ponadto przyznanie stypendium jest uzasadnione szczególną sytuacją rodzinną lub zdrowotną. Przepis ten nie określa, jakie należy przyjąć podstawy do określania wysokości świadczeń przyznawanych na jego podstawie.

W praktyce stosowania przepisów stypendialnych przyjęto traktować § 11 jako podstawę przyznawania stypendiów małżeństwom studenckim w przypadkach szczególnie uzasadnionych sytuacją rodzinną, niezależnie od wysokości dochodu w rodzinie studenta. W tym kierunku idą wyjaśnienia Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 30 I 1978 r. Praktyka prowadzi do traktowania § 11 jako przepisu zawierającego ogólną klauzulę, umożliwiającą wyjątkowe przyznawanie stypendiów małżeństwom studenckim we wszelkich skomplikowanych sytuacjach życiowych.

Zapomina się o tym, że przepis § 11 dotyczy tylko tych sytuacji, gdy dochód w rodzinie macierzystej studenta przekracza 1800,— zł na osobę, a więc tych sytuacji, w których — przy stosowaniu zasad ogólnych — nie należałoby się studentowi stypendium. Wykładnia taka jest wykładnią *contra legem* w tym zakresie, w jakim postuluje przyznawanie wyjątkowych stypendiów studentom, u których w rodzinach dochód jest niższy niż 1800,— zł na osobę.

Można by także bronić poglądu przeciwnego, w myśl którego wykładnia ta oparta jest na prawidłowym rozumowaniu, a *fortiori*: skoro wyjątkowe uprawnienia przyznaje się studentom z rodzin o wyższej dochodowości to oczywiście uprawnienia te przysługują także studentom z rodzin o niższych dochodach. Stosowanie tego rozumowania byłoby uzasadnione tylko wtedy, gdyby nie było przepisów regulujących kwestię przyznawania stypendiów na zasadach wyjątkowych studentom o do-

chodowości niższej. W sytuacji, gdy takie przepisy istnieją (§ 12 ust. 3) należy poprzestać na ścisłej interpretacji § 11. Sam jednak fakt przeprowadzania szerokiej interpretacji tego przepisu przez organy nadrzędne nad przyznającymi stypendia świadczy o tym, że dostrzega się konieczność udzielania pomocy małżeństwom studenckim w szczególnie uzasadnionych przypadkach, nawet kosztem dokonywania dosyć dowolnej wykładni.

Pomoc materialną dla studentów pochodzących z rodzin o dochodowości poniżej 1800,— zł na osobę w szczególnie uzasadnionych przypadkach przewiduje przepis § 12 ust. 3 cytowanego rozporządzenia, w brzmieniu ustalonym przez nowelę z 1978 r. Zgodnie z omawianym przepisem studentowi I i II roku można podwyższyć stypendium przyznane na zasadach ogólnych o kwotę do 400,— zł a studentowi III i wyższych lat studiów o kwotę 600,— zł. Przepis ten ustala granicę, do której może być podwyższone stypendium w kwocie 1400,— zł. W praktyce limitowana kwota w niektórych przypadkach będzie mogła być wyższa. Zgodnie z ust. 3a, dodanym przez wspomnianą nowelę Minister Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki określa wypadki, w których stypendium może być podwyższone do kwoty 1800,— zł dla studentów I i II roku oraz do kwoty 2000,— zł dla studentów III roku i dalszych lat studiów.

V. SZCZEGÓLNE UPRAWNIENIA STUDENTÓW, KTÓRZY ZAŁOŻYLI RODZINY

Przepisy rozporządzenia przewidują szczególną pomoc dla studentów wychowujących dzieci. I tak w myśl przepisu § 12 pkt. 5 rozporządzenia z 2 IX 1977 r. studentowi wychowującemu dziecko można podwyższyć stypendium do 25% jego wysokości, zaś zgodnie z § 12 pkt. 3 tegoż rozporządzenia student ten może otrzymywać stypendium przez 12 miesięcy w roku (nie zaś przez 10, jak to ma miejsce przy stosowaniu przepisów ogólnych). Jest rzeczą bezsporną, że uprawnieni do wyżej wymienionych świadczeń są oboje rodzice studenci, jeżeli wspólnie wychowują dziecko.

Współczesny model rodziny preferowany przez nasze ustawodawstwo rodzinne przyjmuje zasadę równości praw i obowiązków męża i żony. niesłuszne więc jest ograniczanie szczególnych uprawnień studentów wychowujących dzieci i przyznawanie ich tylko jednemu z małżonków. Ograniczenie takie wprowadzają wyjaśnienia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 30 I 1978 r. Nie jest też przekonujący argument przemawiający za dokonywaniem wyżej przedstawionej wykładni, że przez analogię należy stosować przepisy o zasiłkach rodzinnych (do pobierania których uprawniony jest tylko jeden z małżonków), są to bowiem świadczenia zupełnie innego rodzaju.

Przepisy rozporządzenia przed ich ostatnią nowelizacją uzależniały przyznanie studentom posiadającym dzieci dodatkowych uprawnień od tego czy osobiście wychowują oni dziecko. Znaczenie, jakie w danym przypadku nadawano wieloznacznemu zwrotowi „student osobiście wychowujący dziecko”, przesądzało o tym, kogo uznać za uprawnionego do omawianych świadczeń. Interpretacje mogły być różne, począwszy od dosłownego rozumienia i ścisłego respektowania wymogu osobistego wychowania dziecka do rozstrzygnięć liberalnych, w myśl których jedynie drastyczne przypadki nieinteresowania się dzieckiem uchybiały wymogowi osobistego wychowania.

Niejasności te zostały wyeliminowane przez nowelę z 1978 r. We wszystkich przepisach uzależniających przyznanie świadczeń od tego czy student osobiście wychowuje dziecko skreślono wyraz „osobiście”. Pozbyto się w ten sposób wieloznacznego zwrotu utrudniającego interpretację przepisów. Obecny kształt przepisów czyni także unormowania w nich zawarte bardziej zgodne z rzeczywistością społeczną. W aktualnie istniejącym społeczeństwie praktycznie nie jest możliwe, aby rodzice wyłącznie osobiście wychowywali dziecko. Większość rodziców korzysta z pomocy swoich krewnych (dziadków dziecka) lub instytucji państwowych, a trudności w sprawowaniu wyłącznie osobistej opieki nad dzieckiem występują nie tylko w rodzinach studenckich, lecz jest to problem ogólnospołeczny.

Godny odnotowania jest także fakt, że uprawnienia o charakterze wyjątkowym, przysługujące studentom wychowującym dzieci, nie mają charakteru roszczeniowego; możliwość ich przyznawania pozostawiona jest organom stosującym przepisy stypendialne. Również wymiar tych świadczeń określony jest ramowo i w zakreślonych granicach może być dowolnie kształtowany.

Istotną pomoc materialną stanowią stypendia przyznawane matkom studentkom na szczególnych zasadach. Zgodnie z przepisem § 18 ust. 2 oraz przepisem § 19 ust. 2 mogą one otrzymywać stypendia także w okresie urlopu dziekańskiego i powtarzania roku, jeżeli przebywanie na urlopie lub powtarzanie roku nastąpiło w związku z urodzeniem dziecka. Zadowolający jest fakt, że w praktyce przepisy te są na ogół stosowane.

Nowe przepisy o pomocy materialnej dla studentów wprowadzają jeszcze jedno świadczenie, które przyznaje się studentom wychowującym dzieci. Mogą oni mianowicie otrzymywać na dziecko dopłatę do kwatery prywatnej w kwocie 300,— zł. Poprzednio obowiązujące przepisy takiej możliwości nie przewidywały.

Tak więc przepisy obowiązującego rozporządzenia rozszerzyły znacznie zakres uprawnień przysługujących studentom wychowującym dzieci. Jest to wyrazem troski państwa o dobro rodziny, a szczególnie o dobro dziecka. Regulacja ta budzi jednak jeszcze wiele zastrzeżeń. Można tu wymienić nieroszczeniowy charakter niektórych świadczeń, brak ścisłe-

go określenia ich wysokości. Niepokoi również fakt, że organy nadrzędne nad stosującymi przepisy dokonują zawężającej wykładni przepisów stypendialnych, a interpretację taką stosuje się powszechnie w praktyce.

Wyrazem rozszerzenia zakresu świadczeń socjalnych na rzecz studentów posiadających dzieci jest przyznanie im zasiłków rodzinnych w wymiarze równym analogicznym świadczeniom przysługującym pracownikom. Poprzednio obowiązujące przepisy o pomocy materialnej dla studentów przewidywały niższy wymiar zasiłków dla studentów posiadających dzieci. Rozporządzenie z 1977 r. reguluje kwestię zasiłków rodzinnych w sposób bardzo skrótowy, odsyłając do przepisów o zasiłkach rodzinnych, które mają zastosowanie w stosunku do pracowników. Zgodnie z § 34 ust. 1 tegoż rozporządzenia „Studentowi mającemu na utrzymaniu dzieci, którego małżonek nie pracuje przysługuje zasiłek rodzinny na dzieci i na małżonka w wysokości określonej w przepisach o zasiłkach rodzinnych”. Taka redakcja przepisów nie jest dostatecznie jasna. Pojawiają się więc trudności interpretacyjne w trakcie ich stosowania. Kwestię zasiłków rodzinnych reguluje dla rodzin pracowniczych rozporządzenie Ministra Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych z 31 V 1974 r.¹⁰ Za podstawę wymiaru zasiłku przyjmuje się dochód miesięczny przypadający na jednego członka rodziny. W odniesieniu do rodzin studenckich stosowanie tego wyznacznika może okazać się trudne. Rodziny te jako pozbawione najczęściej samodzielnych źródeł utrzymania otrzymują świadczenia, których dokładna wysokość jest trudna do ustalenia. Ściśle można jedynie określić wysokość stypendiów (są one bowiem przyznawane w ściśle określonych kwotach) oraz świadczeń alimentacyjnych zasądzonych wyrokiem sądowym lub ustalonych w ugodzie sądowej. Co do świadczeń ostatniego rodzaju, należy przyjąć, że otrzymywanie ich w takiej postaci należy do rzadkości, a kwestia pozostaje nierozstrzygnięta wtedy, gdy uprawniony faktycznie nie otrzymuje alimentów, bądź otrzymuje je nieregularnie.

Najczęściej małżeństwa studenckie otrzymują pomoc materialną od swoich rodziców w wymiarze, którego formalne udokumentowanie za pomocą urzędowych zaświadczeń jest niemożliwe. Taki stan rzeczy powoduje, że niekiedy organy stosujące przepisy stypendialne przyjmują za podstawę ustalenia wymiaru zasiłku dochód przypadający na jednego członka rodziny w rodzinie macierzystej studenta, bowiem udokumentowanie dochodów tej rodziny z reguły nie następuje. Praktyka taka jest, moim zdaniem, sprzeczna z obowiązującymi przepisami. Zasiłek rodzinny, do którego uprawniony jest student jest świadczeniem na rzecz członków jego własnej rodziny, a więc tylko dochody tej rodziny mogą być podstawą ustalenia jego wymiaru, niezależnie od jakichkolwiek przeszkód natury administracyjnej. Przyjmowanie dochodów rodzi-

¹⁰ Dz.U. nr 21, poz. 127.

ny macierzystej studenta za podstawę wymiaru zasiłku nie jest także uzasadnione z tego względu, że umożliwia dowolne kształtowanie wymiaru zasiłku w zależności od tego, który z małżonków studentów o zasiłek się ubiega, a w związku z tym, dochody której rodziny zostaną przyjęte za podstawę obliczania wysokości zasiłku. Sytuacja taka występuje wtedy, gdy między dochodami rodzin męża i żony występują znaczne dysproporcje.

Student, którego małżonek nie pracuje ma prawo do uzyskania zasiłku rodzinnego na swego małżonka (§ 34 pkt 1). Powstaje pytanie, czy uprawnienie do takiego zasiłku przysługuje także wtedy, gdy niepracujący małżonek jest studentem. Werbalna wykładnia § 34 rozporządzenia skłania do przyjęcia tezy, że uprawnienie takie istnieje. Nie znaczy to jednak, że każdy z małżonków studentów może otrzymać zasiłek na swego współmałżonka. Takie wzajemne „zasiłkowanie się” — byłoby wyrazem bezpodstawnego rozszerzania uprawnień studentów w stosunku do uprawnień pracowników. Zgodnie z przepisami o zasiłkach rodzinnych dla pracowników uprawnionych do zasiłku rodzinnego jest małżonek mężczyzna, jeżeli ukończył 65 lat albo został zaliczony do jednej z grup inwalidów, zaś uprawnienie to przysługuje zamężnej kobiecie, jeżeli ukończyła 50 lat albo wychowuje dziecko do lat 8.

W przypadku rodzin studenckich małżonkiem, na którego może być przyznany zasiłek rodzinny będzie niemal we wszystkich przypadkach żona wychowująca dziecko do lat 8. Tak więc należy przyjąć, że uprawnienie do pobierania zasiłku na niepracującego współmałżonka, który jest studentem przysługuje tylko jednemu z małżonków. Uprawnienie takie jednak nie przysługuje, gdy zasiłek rodzinny na niepracującego małżonka studenta pobierają jego rodzice (ma to miejsce wtedy, gdy nie pobiera on stypendium). Przyjęcie poglądu przeciwnego oznaczałoby nieuzasadnioną kumulację podmiotów uprawnionych do otrzymywania zasiłku na tę samą osobę.

Należy jeszcze dodać, że w praktyce stosowanie przepisów o pomocy materialnej dla studentów nie praktykuje się przyznawania zasiłków na niepracującego małżonka, który jest studentem.

VI. UWAGI KOŃCOWE

Niniejszą analizę należy podsumować postulatami de lege ferenda w zakresie pomocy materialnej dla rodzin studenckich. Dotychczasowa regulacja (a w szczególności oparta na niej praktyka) przyjmują dwie skrajne koncepcje, co do zasad przyznawania stypendiów studentom pozostającym w związkach małżeńskich. Za podstawę przyznawania stypendium bierze się dochód rodziny, z której student pochodzi (jest to traktowane jako reguła), bądź też podstawą przyznawania stypendium jest dochód rodziny studenckiej, a więc w praktyce tak zwany dochód zerowy (co jest przyjmowane tylko w sytuacjach wyjątkowych).

Moim zdaniem, oba rozwiązania są zbyt skrajne, aby uznać któreś z nich za wyłącznie słuszne. Pierwsze z rozwiązań nie uwzględnia potrzeb materialnych rodziny studenckiej, jako odrębnie funkcjonującej komórki społecznej, drugie zaś, przy powszechnym zastosowaniu, powodowałoby bezzasadne obciążenie budżetu państwa. Postuluję więc następujące rozwiązanie: za podstawę przyznawania stypendiów można by przyjmować w dalszym ciągu dochody rodzin macierzystych małżonków.

Należałoby chyba również w większym niż dotychczas stopniu uwzględniać przypadki, gdy rodzice małżonków studiujących nie udzielają im żadnej pomocy materialnej. Trzeba przemyśleć, czy regulacja w tym zakresie winna w sposób kazuistyczny wyszczególniać sytuacje nietypowe, czy też bardziej uzasadnione będzie zredagowanie przepisów w formie klauzuli generalnej. Moim zdaniem, należałoby zastosować pierwsze rozwiązanie, a wyliczeniu nadać charakter niewyczerpującej egzemplifikacji.

Postulowałbym również wprowadzenie w stosunku do małżeństw studenckich stałych świadczeń o charakterze zwrotnym, niezależnie od sytuacji materialnej rodzin każdego z małżonków. Świadczeniu takiemu proponuję nadać formę stałego zasiłku, który podlegałby stopniowemu zwrotowi po podjęciu przez studentów stałej pracy zarobkowej. Wprowadzona ostatnio instytucja zasiłków zwrotnych dla studentów nie jest praktycznie stosowana, dlatego też należałoby odformalizować tryb i zmienić zasady ich przyznawania.

Przepisy zawierające postulowane rozwiązania należałoby zredagować odrębnie od pozostałych przepisów o pomocy materialnej dla studentów. Status oprawny studentów w zakresie pomocy materialnej stałby się w ten sposób jasny i uległaby stabilizacji ciągle jeszcze nieokreślona sytuacja prawna rodzin studenckich.

LA SITUATION JURIDIQUE DE LA FAMILLE ESTUDIANTE SUR LE FOND DES DISPOSITIONS ÉTANT EN VIGEUR SUR L'AIDE MATÉRIELLE POUR LES ÉTUDIANTS

R é s u m é

L'article concerne une problématique de l'assurance des conditions matérielles de l'existence des familles estudiantines. Dans la structure sociale actuelle les familles de ce type créent un groupe de plus en plus nombreux. Son trait caractéristique est le manque des sources autonomes de l'entretien.

Dans l'article on a soumis à l'analyse les dispositions concernant les prestations sociales au profit des étudiants (les dispositions de bourse), en prenant en considération de nombreuses normalisations du droit d'alimentation comprises dans le code de famille et de la tutelle. On a examiné les problèmes de l'obligation d'alimentation des parents envers des enfants-étudiants, qui sont mariés. Cette obligation est à charge des parents, cependant les prestations d'alimentation ne sont pas suffisantes pour la famille estudiantine. Le fondement de leur montant sont les besoins des personnes séparées et non les besoins de la famille

entière. On a examiné aussi les rapports entre le montant des alimentations et le montant de la bourse. On a soumis à une analyse critique, déterminée par les dépositions étant en vigueur actuellement, les principes d'attribution des bourses aux mariages estudiantins. Ces principes ne prennent pas en considération la particularité économique de la famille estudiantine par rapport aux familles maternelles des époux — étudiants. C'est la situation matérielle de la famille maternelle qui décide du droit à la bourse dans le montant déterminé. Les besoins de la famille estudiantine ne sont pas pris en considération.

On a présenté aussi un rang des normalisations particulières concernant des droits supplémentaires des étudiants qui élèvent leurs enfants.

Dans l'article à côté de l'analyse dogmatique des dispositions de bourse et d'alimentation on a compris aussi les considérations concernant la pratique d'appliquer ces dispositions.